

PRGiK o samorządzie zawodowym

Czy pomysł powołania samorządu zawodowego geodetów i kartografów ma szansę na realizację, a może już przepadł? Nad tym zastanawiali się 21 października członkowie Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej. Przyczynkiem do dyskusji był dokument pt. „Koncepcja samorządu zawodowego geodetów i kartografów”, nad którym pracowały wspólnie: Polska Geodezja Komercyjna, Geodezyjna Izba Gospodarcza, Stowarzyszenie Geodetów Polskich, Polskie Towarzystwo Geodezyjne oraz Stowarzyszenie Kartografów Polskich i który opublikowano pod koniec 2014 r. Szef zespołu tworzącego to opracowanie Roman Kasprzak z GIG (na fot. z lewej) omówił kulisy jego powstania, a także odniósł się do zarzutów kierowanych pod adresem dokumentu. Jednym z nich jest obligatoryjność przynależności do samorządu. Roman Kasprzak podkreślał, że jest to logiczna konsekwencja powołania takiej instytucji, a podważanie obligatoryjności świadczy o niezrozumieniu roli samorządu zawodowego. Dodął także, że zgodnie z zaproponowaną koncepcją nie każdy geodeta będzie musiał należeć do samorządu. Brak członkostwa uniemożliwi jednak wykonywanie samodzielnych funkcji



w dziedzinie geodezji. Ponadto wymienił listę korzyści wynikających z posiadania samorządu, jak monitorowanie liczby aktywnych geodetów i kartografów (dziś można ją jedynie szacować), wymuszanie odpowiednich standardów np. poprzez kształcenie ustawiczne i kodeks etyki, skuteczniejszy lobbying czy łatwiejsza realizacja praktyki zawodowej przez kandydatów do zdobycia uprawnień. Za samorządem opowiedział się również Bogdan Grzechnik.

Przeciwko powołaniu samorządu zawodowego było natomiast Stowarzyszenie Geodetów Polskich. Jak na posiedzeniu PRGiK wyjaśniał prezes SGP Stanisław Cegielski, organizacja długa i wnikliwie

analizowała tę koncepcję i ostatecznie większość członków uznała, że instytucja ta nie przyniesie spodziewanych korzyści, więc nie warto wspierać jej powstania.

Krytycznie o koncepcji samorządu wypowiedział się również śląski WINGiK Mirosław Puzia. W jego ocenie za około tysiąc złotych składki rocznie geodeta może liczyć tylko na okrągłą pieczętkę. Ani nie zmieni to jego pozycji, ani nie odciąży administracji państwowej, ani nie zreformuje modelu funkcjonowania geodezji. Zdaniem WINGiK-a, jeśli już chcemy powołania takiej instytucji, to należy przede wszystkim zadbać o to, by wynikały z tego jakieś realne korzyści dla geodety, jak np. zwiększenie jego uprawnień w zakresie rozgraniczeń i podziałów.

Podsumowując obrady PRGiK, główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski (na fot. z prawej) stwierdził, że choć samorząd zawodowy nie będzie panaceum na wszystkie bóle branży, to warto dalej o nim dyskutować. By jednak prace mogły iść dalej, należy dokładnie określić cele tej organizacji oraz korzyści, jakich od niej oczekujemy. Będzie to niezbędne do dyskusji na wyższych szczeblach władzy – stwierdził GK.

Tekst i zdjęcie Jerzy Królikowski

Rozporządzenie ws. baz GESUT podpisane

Minister administracji i cyfryzacji 21 października podpisał rozporządzenie w sprawie powiatowej bazy GESUT i krajowej bazy GESUT. Określa ono zakres informacji gromadzonych w bazach danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu prowadzonych dla obszaru powiatów oraz całego kraju, a także tryb i standardy tworzenia, aktualizacji i udostępniania tych baz. Przepisy wejdą w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Nowy akt prawny wraz z czekającym jeszcze na podpis ministra rozporządzeniem ws. bazy danych obiektów topograficznych oraz mapy zasadniczej mają zastąpić przepisy rozporządzenia z 12 lutego 2013 r. ws. bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, bazy danych obiektów topograficznych oraz mapy zasadniczej, które formalnie nie obowiązują już od 13 stycznia br.

DC

Dyskutowano o kształceniu geodetów

22 października w Warszawie odbyło się IV Forum poświęcone kształceniu zawodowemu geodetów i kartografów. Uczestniczyło w nim blisko 80 osób, głównie przedstawiciele wyższych uczelni, pracodawców prywatnych, administracji publicznej, a także organizacji pozarządowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Tym razem do grona dyskutantów z poprzednich trzech tego typu spotkań dołączyli nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych kształcących w zawodzie technik geodeta. Jedną z sesji poświęcono bowiem kształceniu geodetów na poziomie średnim. Pzewodnicząca Konwentu Dziekanów Wydziałów Geodezyjnych prof. Alina Maciejewska zaprezentowała stan realizacji wniosków przyjętych podczas poprzedniego forum. Dziekan WGIPIB UWM w Olsztynie dr hab. Radosław Wiśniewski przedstawił inicjatywy podejmowane przez wyższe uczelnie w zakresie praktyk i staży zawodowych oraz zdefiniowania i rozwoju kompetencji, a przedstawicielka firmy BioStat – wstępne wyniki analizy geodezyjno-kartograficznego rynku pracy. Osobną sesję Forum poświęcono zagadnie-



niom związanym z kształceniem geodetów na poziomie średnim, w tym programom kształcenia zawodowego oraz wynikiem badań przeprowadzonych przez GUGiK w tym zakresie w 2014 r.

Cykliczne spotkanie organizowane jest przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii we współpracy ze Stowarzyszeniem Geodetów Polskich, Stowarzyszeniem Kartografów Polskich, Polskim Towarzystwem Informacji Przestrzennej, Konwentem Dziekanów Wydziałów Geodezyjnych, Geodezyjną Izbą Gospodarczą oraz Polską Geodezją Komercyjną. Szczegóły za miesiąc.

Tekst i zdjęcie Anna Wardziak